

„Fonseca strzela gola z ławki”, pisze w dzisiejszym wydaniu "Corriere della Sera", a Roma pokonuje przeszkodę, która być może nie wystarczy jeszcze aby uruchomić marzenia, ale styl w którym drużyna pokonała Liguryczyków, wcale nie jest trywialny.

Roma rośnie w oczach a wraz z wytrawną lawiną wydajności i goli, teraz już zaczyna straszyć kandydatów do Scudetto. W rzeczywistości należy wziąć pod uwagę nieobecności, z którymi zespół Giallorossich zaprezentował się na Marassi: z pozytywnym wynikiem Dzeko na Covid-19 i Spinazzolą zmuszonym do opuszczenia boiska na początku meczu, z powodu kontuzji, Giallorossi zdali wspaniale test.

Roma mierzy wysoko, a teraz zadaniem Fonseci będzie uspokoić entuzjazm społeczności, który jest pożywką do popadania w euforię i skrajności. Sny i marzenia nie są zabronione. Po prostu nie ma co przesadzać.

Autor: CanisLupus